

Prof. Andrzej Zwolak

Akademia Sztuk Pięknych

im. Jana Matejki w Krakowie

Wydział Rzeźby

**Ocena dorobku artystycznego oraz rozprawy doktorskiej mgr Jana Hedy pod tytułem „Granica i czas, Granice czasowe w dziele artystycznym” sporządzona w związku z przewodem doktorskim w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie sztuki piękne, wszczętym przez Radę Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku.**

Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku na posiedzeniu Rady Wydziału Rzeźby i Intermediów powołała mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Jana Hedy pismem z dnia 23 kwietnia 2019 roku.

W skład przysłanej dokumentacji wchodzi :

1. Życiorys i informacja o osiągnięciach artystycznych.
2. Dokumentacja dorobku artystycznego ( portfolio ).
3. Dokumentacja fotograficzna dzieła artystycznego.
4. Rozprawa doktorska pod tytułem „ Granica i czas, Granice czasowe w dziele artystycznym”

Lata osiemdziesiąte XX wieku, to czas istotnych zmian w wielu obszarach politycznych , gospodarczych, kulturowych. Zostaje naruszony dotychczasowy układ geopolityczny Europy stworzony po II wojnie światowej, podziałem na dwa bloki państw socjalistycznych i kapitalistycznych, poprzez strajki robotników

w Polsce dochodzi w późniejszym okresie do rozpadu tegoż systemu, co w konsekwencji prowadzi do zmian ustrojowych włącznie z otwarciem granic na zachód Europy. W czasie tych historycznych zmian w Grodnie na Białorusi urodził się Jan Helda, gdzie po uzyskaniu wykształcenia podstawowego i średniego w kontekście tych przemian ma już możliwość wyjazdu do Portugalii, gdzie pracuje jako stolarz i uczęszcza na kurs malarstwa, aby po powrocie do kraju w 2004 roku podjąć studia filozoficzne na Państwowym Uniwersytecie w Mińsku. W ramach programu Erasmus jest na wymianie w Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku. Tytuł mgr filozofii otrzymuje w 2010 roku. W latach 2008 - 2013 studiuje w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych na Wydziale Rzeźby. Dyplom realizuje w pracowni prof. Piotra Gawrona pt. „Wsluchający się”, tym samym po obronie pracy dyplomowej uzyskuje tytuł mgr sztuki. „Wsluchający się” to kompozycja figuratywna nasycona dużą ekspresją formy zrealizowana w drewnie lipowym o ponadnaturalnych wymiarach, co pozwala domniemywać, że student już wówczas z dużą swobodą poruszał się w tym materiale. Od 2014 roku przebywa na studiach doktoranckich w Gdańsku, przystępując do obrony rozprawy doktorskiej pt. „Granica i czas, Granice czasowe w dziele artystycznym”.

### **Dorobek artystyczny**

W przedstawionej dokumentacji dorobku artystycznego można zauważyć dużą aktywność twórczą doktoranta zdobywaną na plenerach rzeźbiarsko – malarskich organizowanych przez Uczelnie. To czas, który pozwalał na nabywanie umiejętności warsztatowych w różnych materiałach - drewnie, wiklinie, ceramice, kamieniu, metalu i ich konfigurowaniu kompozycyjnym.

W 2010 roku uczestniczył w pięciu plenerach zorganizowanych w Rodowie, Gogołowie, Biskupinie i Bergen – Norwegia oraz w Rudniku nad Sanem. W kolejnych latach 2014 – 2016 to Międzynarodowe Sympozjum Rzeźbiarskie

„Znaki Czasu” w Zawierciu, I Międzynarodowy Plener Malarsko – Rzeźbiarski „Zielone i Białe” Hełm – Deputycze, Ogólnopolska płaszczyzna współpracy akademickiej (OPWA). „Natura jako miejsce wspólne” Orońsko, „Brzmienia przestrzeni” Zakopane Dom Pracy Twórczej Harenda oraz Międzynarodowy Plener Wikliny Artystycznej Rudnik nad Sanem.

Realizowane kompozycje rzeźbiarskie charakteryzują się skalą i różnorodnością formy, od figuracji do czystej geometrii. Można też odnieść wrażenie, że doktorant w dotychczasowych poszukiwaniach nie określił jeszcze dostatecznie swojego ego, jak każdy artysta poszukuje swojego miejsca, lecz na uwagę zasługuje Jego swobodne podejście i rozumienie materiału w jakim realizuje te projekty.

W moim przekonaniu szczególnie interesujące są następujące prace - kompozycja pt. „Czas na zakupy” tech. kamień - metal zrealizowana na plenerze w Zawierciu w 2014 roku, „Figury geometryczne” z 2013 roku instalacja, w której łączy drewno i liny, „Ciągi” z 2016 roku tech. drewno-korek, ale też warto spojrzeć na prace powstałe w Rudniku nad Sanem „Przebudzenie” 2010 rok i „Pegaz” 2012 rok w tech. drewno-wiklina o znacznych wymiarach 500 cm x 400 cm x 400 cm. Świadczy to również o tym, że przestrzeń i skala dla artysty rzeźbiarza staje się polem do rozważań twórczych i badawczych, pewnej „gry” związanej z rodzajem użytego materiału. W przesłanej dokumentacji zabrakło jednak bardziej osobistych poszukiwań artystycznych, które świadczyłyby o innych wartościach twórczych kandydata z zakresu medalierstwa, małej formy rzeźbiarskiej, rzeźby portretowej czy rysunku etc.

Aktywność wystawiennicza doktoranta Jana Heldy to udział w 14 wystawach w kraju i zagranicą, w tym jedna wystawa indywidualna w 2015 roku pt. „Przemijanie” w Galerii Młodych Twórców – Warszawa. Również i tu dokumentacja z wystawy nie w pełni obrazuje odbiór zaprezentowanych prac pt.

„Przemijanie. Teraźniejszość” - olej na płótnie o wym. 500 cm. x 200cm. i kolejna praca pt.: „Przemijanie. Starość” - drewno ( brak wymiarów nie pozwala na obiektywną ocenę tej wystawy). Będąc studentem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych współpracował z artystami Pawłem Althamerem i prof. Maciejem Aleksandrowiczem przy różnych projektach artystycznych , czy też realizacjach pomnikowych, co dla młodego adepta sztuki stanowi kolejne zdobyte doświadczenie w tej profesji. W okresie 2015-16 doktorant samodzielnie zaprojektował i wykonał aranżację wnętrza sakralnego dla braci Mniejszych Kapucynów w Lublinie. W tej realizacji odstąpił od dekoracyjności i figurywności dążąc do syntezy formy z uwzględnieniem istoty miejsca jakim jest sacrum. Całość wnętrza dopełniają witraże, dzięki którym uzyskuje interesujący wystrój stanowiący miejsce do kontemplacji i modlitwy.

### **Dzieło artystyczne**

Dotychczasowe doświadczenia, wiedza i umiejętności, znajomość procesu technologicznego materiałów , jak również osobiste pojmowanie formy pozwalają doktorantowi zachować pewną szlachetność realizacyjną. Świadczy to o dojrzałości artysty, logicznej koncepcji poszukiwań intelektualnych i filozoficznych w dziele artystycznym. Wyczucie materii rzeźbiarskiej, synteza formy, dbałość o detal, to dążenie do symbolicznego odczytywania treści w tworzonej kompozycji pt. „Granica i czas, Granice czasowe w dziele artystycznym” zrealizowanej w tech. drewno, metal, fornir drut o wymiarach 440 x 67 x 80 cm. W moim przekonaniu to próba tworzenia intelektualnego dzieła rzeźbiarskiego, w którym stara się łączyć pewien rodzaj emocji i przekazu treściowego wchodząc w dialog z odbiorcą. W każdej z tych trzech form sięga do głębokiej symboliki i metafory jako znaków uniwersum we współczesnej rzeczywistości. Rzeźba stała się osobistym przekazem opartym na własnych przeżyciach i doznaniach artystycznych, można odnieść wrażenie że Jej przekaz

i oddziaływanie jest dużo szerszy, a odnosi się do obecnej emigracji czy migracji uchodźców z krajów basenu Morza Śródziemnego i Dalekiego Wschodu. To im można dedykować tę realizację o jakże wymownym przesłaniu, niemalże „ponadczasowym”. Na powstanie dzieła artystycznego miała wpływ osobowość, czas i miejsce, indywidualna sprawność realizacyjna, jak również Jego światopogląd zdobyty w trakcie studiów filozoficznych, można to odczytać w całym procesie realizacyjnym zaprezentowanej rzeźby. Czym zatem jest powstały układ kompozycyjny - rzeźbą, obiektem, instalacją, czy możemy potraktować go jako formę użytkową jeśli spełni określone parametry bezpieczeństwa pozwalające na przemieszczanie się po akwenach wodnych. Aby w pełni być przekonanym do jakiej kategorii plastycznej wpisać tę realizację, odniosę się do artykułu pt. „Instalacja – pojęcie i problem” Jana St. Wojciechowskiego, w którym pisze o definicji: (...) „Instalacja – kategoria sztuk plastycznych, upowszechniająca się w latach 80 w odniesieniu do realizacji plastycznych, operujących układem przedmiotów z otoczenia lub przetworzonych przez artystę, o wyrazistych cechach materiałowych i przestrzennych pozostających w relacji do siebie lub do sytuacji galerii, wybranych miejsc we wnętrzu, pejzażu lub architekturze. Instalacja może być rozumiana jako przestrzenne rozwinięcie minimal artu. Jest to układ obiektów szukających w przestrzeni, w relacji do samych siebie nowych wizualnych stanów. Są to symultaniczne układy działające w odniesieniu do realnej przestrzeni i konkretnego czasu, konkretnego widza”.<sup>1</sup> Natomiast określenie czym jest obiekt wyjaśnia art. rzeźb. Jacek Jagielski (...) „ Uważam, że obiekt wydaje się być najbardziej bezpośrednią formą pracy i realizacji, w której moment zakłócenia bądź ograniczenia staje się minimalny. Być może jest on

---

<sup>1</sup> Wojciechowski Jan, Stanisław, Instalacja- pojęcie i problem, {w:] Rocznik „Rzeźba Polska”, t. VII 1994-1995, Sztuka instalacji, s. 10.

najlepszą formą ochrony koncepcji /idei/, a dzięki temu staje się przejrzystym wykładnikiem indywidualnego zamysłu autora. Często pretenduje on do innych dyscyplin, jest w opozycji do nich, bądź się pod nie podszywa. Znalazienie punktu styku umożliwia uchwycenia granic, różnic, a dzięki temu właśnie istnieje możliwość badania zakresu obszaru tego pojęcia”.<sup>2</sup>

Tak więc zrealizowaną koncepcję możemy z pełnym przekonaniem określić jako instalację, gdyż spełnia wszystkie warunki tej kategorii sztuk plastycznych. Nie wykluczam, że pojawienie się tej kompozycji w innych przestrzeniach niż naturalne, może stać się jak pisze J. Jagielski obiektem.

### **Rozprawa doktorska**

We wstępie do rozprawy doktorskiej Autor pisze o swoich przemyśleniach i obserwacjach życia „tu i tam” zarówno na Białorusi z tymi, które zaobserwował i doznał wielokrotnie przekraczając granicę z Polską i kolejne w kierunku państw zachodniej Europy. Jak stwierdza, to człowiek tworzy, buduje granice w różnych konfiguracjach terytorialnych, kulturowych, światopoglądowych i te osobiste, gdzie przestrzeń tradycji łączy się ze współczesnością, gdzie uniwersalność poglądów jest nieograniczona, a negocjacja i wartość dodana jest wpisana w cały proces twórczy. Natura, to ona jako pierwsza stworzyła swoje granice w czasie i przestrzeni, które stają się dla człowieka wyzwaniem do ich przekraczania, tym samym wpływa to na rozwój nauki i nowoczesnych rozwiązań technologicznych, które pozwalają osiągnąć to co jeszcze jest niezbadane.

Człowiek penetruje różne obszary, począwszy od siebie, zmierzając w odległe przestrzenie kosmicznych galaktyk. To czas i przestrzeń staje się sprzymierzeńcem przekraczania wszelkich granic, również tych z obszaru sztuki. Mówiąc o nich należy zadać sobie pytanie, skoro stworzony został wszechświat, a człowiek otrzymał narzędzia do tworzenia to „dlaczego tworzymy”, czy

---

<sup>2</sup> Jagielski Jacek, II Artyści o obiekcie, [w:] „Rzeźba Polska”, Rocznik 1988, s. 49.

„tworzymy bo musimy”, co jest takiego szczególnego w procesie twórczym? Tylko nieliczni, zwani artystami, otrzymali misję działania w obszarze kultury i sztuki, posiadając zdolności i aspiracje do nieustającego wyjścia poza powstałe już paradygmaty. Posiadając wiedzę, intelekt oraz bazę technologiczną, umożliwia to artyście wejście w proces aktu twórczego dzieła, które podane odbiorcy do kontemplacji pozwala mu zrozumieć sens poszukiwań twórczych w sztuce, jak i w innych sferach życia.

W pracy teoretycznej doktorant przeprowadził głęboką analizę, czym jest dzieło artystyczne, a dzieło sztuki, opierając się na teoriach wybitnych filozofów poczynając od Heideggera, Gadamera i Hegla, który uważał, że „każda myśl doprowadza do sprzeczności, żeby później scalić się w syntezie. Rzeczywistość przechodzi od tezy do antytezy, a następnie – do syntezy.” Kandydat bazując na tych trzech pojęciach tworzy własny układ kompozycyjny, będący dowodem świadomego podejścia do problemu rozważań twórczych. Jak pisze „pokazuje coś więcej, niż człowiek przyzwyczajony widzieć. Przybliżam widza do sytuacji, w której on może przeprowadzić syntezę, rozbudować swoje rozumienie świata i w konsekwencji – mówiąc metaforycznie – rozszerzyć swoje osobiste granice istnienia”.

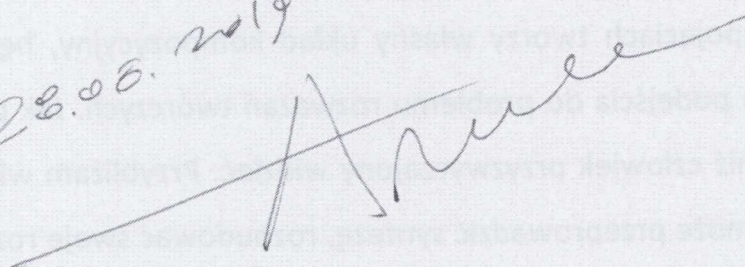
Nikt z nas nie ma wątpliwości, że tworzone dzieło artystyczne może stać się dziełem sztuki ale najistotniejszym czynnikiem jest odbiorca i różnego rodzaju przekazy medialne, wraz z kuratorami, menadżerami i kolekcjonerami sztuki, o czym również pisze Helda bazując na wyselekcjonowanych historycznych i współczesnych przykładach dzieł sztuki. W dobie Internetu zniknęły granice pomiędzy krajami i kontynentami, co pozwala nam pojawić się w takiej czy innej Galerii, Muzeum czy na dowolnej aukcji dzieł sztuki i podziwiać wybitne arcydzieła o wysokich walorach artystycznych ponadczasowych, ale i te, których wartość znacząco podnosi materiał, z którego zostały wykonane. Można też

postawić pytanie jakie zasady i kryteria należy spełnić, aby tworzone dzieła artystyczne zostały uznane za arcydzieła o wartości ponadczasowej.

### **Konkluzja**

W całościowej ocenie dotychczasowego dorobku artystycznego w tym: część artystyczna i rozprawa doktorska tworzy spójną całość. Skala zagadnień podjęta w teoretycznej części rozprawy doktorskiej jest bardzo dojrzała, wynikająca z dużej wiedzy, a umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej stanowią istotny wkład w rozwój dyscypliny sztuki piękne. Z pełnym przekonaniem stawiam wniosek do Rady Wydziału Rzeźby i Intermediów Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku o nadanie mgr Janowi Heldze stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastyczne, w dyscyplinie sztuki piękne.

28.08.2019

A handwritten signature in black ink, appearing to read 'Anu...' or similar, written over a horizontal line.